POLONIA MAIOR ORIENTALIS
2022, T. IX
ISSN 2392-0106

Piotr Gołdyn, *Ochotnicze straże pożarne powiatu konińskiego w latach 1921-1939. Studium historyczne na podstawie „Głosu Konińskiego*, Kalisz 2021, s. 298, il.

Historyk, pedagog, teolog, wykładowca na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Piotr Gołdyn poświęcił swoją nową pracę historii regionalnej – odtworzeniu dziejów jednostek ochotniczych straży pożarnych na terenie powiatu konińskiego w okresie międzywojennym na podstawie lokalnego czasopisma – „Głosu Konińskiego".

Autor słusznie zauważa, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat powstało szereg publikacji o charakterze popularnym lub popularnonaukowym poświęconych strażom pożarnym w różnych miejscowościach powiatu konińskiego. Natomiast recenzowana monografia wyświetla dzieje wyłącznie ochotniczych straż pożarnych na terenie wyżej wymienionej jednostki administracyjnej. W związku z tym, że materiały źródłowe zachowane w zasobach konińskiego oddziału Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz Archiwum Państwowego w Łodzi nie pozwalają odtworzyć całokształtu działania ochotniczych straży pożarnych w granicach powiatu konińskiego, Piotr Gołdyn postanowił oprzeć się jedynie na łamach „Głosu Konińskiego" – regionalnego społeczno-politycznego czasopisma ukazującego się w latach 1921-1939. Można to uznać za uzasadnione.

Recenzowana praca składa się z przedmowy, siedmiu rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz katalogu pożarów. Pierwszy rozdział jest rozszerzonym wstępem książki. Tam Autor umieścił krótką charakterystykę powiatu konińskiego w dwudziestoleciu międzywojennym, zwracając szczególną uwagę na granice tej jednostki administracyjnej oraz ich zmiany, władze powiatu, sprawy gospodarcze itd. We wstępnym rozdziale zwrócono również uwagę na postrzeganie prasy jako źródła do badań historycznych oraz scharakteryzowano redakcję „Głosu Konińskiego".

W drugim rozdziale „Pożary i akcje gaśnicze" Piotr Gołdyn skupił swoją uwagę na pożarach nękających powiat koniński oraz działalność straży ogniowych w kierunku ich zwalczania. Przyczyny pożarów były różne – rzucanie niedopałków, zabawy z zapałkami dzieci, niesprawności kominów, podpalenia itd. Dużą przeszkodą w przedsięwzięciach ratowniczych był brak koni. Z książki dowiadujemy się, że jeden z najpoważniejszych pożarów w okresie międzywojennym w powiecie konińskim wybuchł we wrześniu 1932 r. we wsi Sługocin (gmina Lądek). Ogień pochłonął 36 zagród gospodarskich, spłonęły wówczas 52 budynki gospodarcze w tym prawie 30 domów mieszkalnych. Pod kątem finansowym straty wyniosły ok. 180 tys. złotych. Należy dodać, że straż pożarna wykonywała również inne dodatkowe funkcje – walczyła z klęskami żywiołowymi (np. powodzią).

Trzeci rozdział „Działalność władz powiatowych" wyświetla działalność kierownictwa „Związku Ochotniczych Straży Pożarnych". Pierwszy zjazd naczelników i delegatów straży ogniowych powiatu konińskiego odbył się w grudniu 1923 r. O wysokich tempach rozwoju regionalnych jednostek pożarnictwa na terenie powiatu świadczy ten fakt, że w 1925 r. tu funkcjonowało już 76 straży pożarnych, mianowicie: 46 straży wiejskich, 6 – miejskich,

2 fabryczne oraz 22 „samodzielnych oddziałów". Wyżej wymieniona statystyka potwierdza poważny liczbowy wzrost jednostek pożarnictwa w powiecie konińskim w porównaniu z początkiem lat dudziestych. Władzę Związku Ochotniczych Straży Pożarnych regularnie zbierały się na różne posiedzenia oraz obrady, na których były podejmowane różne kwestię administracyjne. Np. w końcu listopada 1934 r. na posiedzeniu zarządu Oddziału Powiatowego Straży Pożarnych poruszono temat poziomu i potrzeb wyszkolenia jak również kwestie organizacyjne. Na innym zebraniu rady konińskiego oddziału powiatowego Związku Straży Pożarnych, które odbyło się w styczniu 1937 r. zostały omówione sprawy budżetowe.

W czwartym rozdziale „Obszary działalności straży pożarnych" Autor skupił się na działalności organizacyjnej, poruszył zagadnienia związane z wyszkoleniem, wyposażeniem, budową remiz itd. Wyszkolenie bezdyskusyjnie odgrywało istotną rolę w funkcjonowaniu ochotniczych straży pożarnych. Pomagało to podwyższyć własne kwalifikacje, czyli skutecznie ratować ludzkie życie. Strażacy regularnie odbywali specjalne ćwiczenia, jak również uczestniczyli w zawodach.

Piąty rozdział „Uroczystości" porusza kwestię udziału strażaków w państwowych, kościelnych oraz własnych uroczystościach. Własne uroczystości przedstawicieli ochotniczej straży pożarnej mogły być związane na przykład z poświęceniem sztandaru, sprzętu pożarniczego, remizy, jubileuszem jednostki strażackiej. Piotr Gołdyn zaznacza, że wśród największych uroczystości strażackich w powiecie konińskim, które znalazły swój oddźwięk w regionalnej prasie, znalazł się jubileusz pięćdziesięciolecia konińskiej straży ogniowej mający miejsce w 1924 r.

Działalność kulturalno-oświatowa ochotniczych straży pożarnych została scharakteryzowana przez Autora w kolejnym, szóstym rozdziale. Na łamach „Głosu Konińskiego" niejednokrotnie pojawiały się informacje o funkcjonowaniu strażackich orkiestr, urządzaniu przedsięwzięć teatralnych, zawodach sportowych lub innych zabaw. Wzmianki o działalności orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej powiatu konińskiego najczęściej odnajdujemy podczas opisu przebiegu różnych uroczystości o charakterze religijnym lub państwowym. W prasie pojawiała się również informacja o przedstawieniach teatrów amatorskich, urządzaniu wieczornic, organizowaniu odczytów, itd., m.in. 29 listopada 1925 r. wieczornicę celem uczczenia 95. rocznicy wybuchu powstania listopadowego urządzili strażacy z Radoliny wraz z kołem Młodzieży Wiejskiej.

Ostatni siódmy rozdział jest próbą charakterystyki zaangażowania straży ochotniczych w życie polityczne. Piotr Gołdyn zaznacza, że analiza prasy daje podstawy do stwierdzenia różnomyślności politycznej strażaków. Jednocześnie, przedstawiciele ochotniczej straży pożarnej chętnie brali udział w różnych przedsięwzięciach dobroczynno-patriotycznych. Na przykład w latach trzydziestych subskrybowali pożyczkę narodową, wspierali Fundusz Obrony Narodowej, straż pożarna z Lądku 1937 r. wsparła miejscową szkołę, itd.

W zakończeniu książki Autor jeszcze raz podjął kwestię prasy jako źródła do badań historycznych oraz podał kilka przykładów ważności „Głosu Konińskiego" dla charakterystyki ochotniczej straży pożarnej. Zamykają recenzowaną pracę bibliografia oraz katalog pożarów stworzony na podstawie wyżej wymienionego regionalnego czasopisma.

Reasumując, należy stwierdzić, że recenzowana książka jest oryginalną pracą z dziedziny historii regionalnej poświęconej ochotniczym strażom pożarnych międzywojennego powiatu konińskiego oraz, jestem przekonany, zostanie należycie oceniona przez Czytelników.

Oleh Razyhrayev